

SŁOWNICTWO I FRAZEOLOGIA POLSKIEJ PUBLICYSTYKI OKRESU OŚWIECENIA I ROMANTYZMU

W słownictwie i frazeologii publicystycznej, tak ówczesnej publicystyki, jak i Mickiewicza, wyróżnić należy 3 nawarstwienia chronologiczne:

1. Elementy tradycyjne o charakterze międzynarodowym, ukształtowane lub przynajmniej wprowadzone już w epoce Odrodzenia, rozpowszechnione przez publicystykę Oświecenia, a następnie przejęte i szeroko rozbudowane w w. XIX.
2. Elementy ukształtowane w epoce Oświecenia, przejęte oraz rozpowszechnione w w. XIX.
3. Elementy powstające lub już powstałe i spopularyzowane w 1. poł. XIX w. (...)

(...) od końca XVIII w. zachodzi bardzo szybki proces tworzenia się słownictwa i frazeologii publicystycznej. (...)

Słownictwo i frazeologia tego okresu nie stanowią jakiegoś stałego, zamkniętego systemu terminów i jednostek frazeologicznych; obserwujemy tu ustawiczny proces kształtowania się i rozwoju zjawisk nowych przy równoczesnym wypieraniu starych.

s.297

Wśród najbardziej typowych neologizmów powstałych lub przynajmniej wprowadzonych do publicystyki w okresie Oświecenia i Romantyzmu należy wymienić następujące: *działalność, istnienie, ludowiec, ludowość, ludowy, narodowość, (między)narodowy, niepodległość, niepodległy, partyzancki, partyzantka, postęp, postępowiec, postępowy, powstaniec, rozwój, rozwojowy, rozwojność, wstecznictwo, wstecznik, zachowawczość, zachowawczy* itp.

Pod względem słowotwórczym obserwujemy tu wykorzystanie tylko sufiksów produktywnych i najbardziej żywotnych w języku polskim (np. *-ość, -owy, -ec, -enie*); także sam sposób tworzenia neologizmów niw nastęcza żadnych wątpliwości, gdyż mieści się w obrębie tradycyjnych kategorii słowotwórczych języka polskiego. Te dwie przyczyny, poza oczywiście zapotrzebowaniem na nowe słowa, zdecydowały, że wyjąwszy Dembowskiego *rozwojność* wszystkie nowotwory weszły na stałe do zasobu słownikowego polszczyzny.

s.298

W publicystyce omawianego okresu występuje bardzo dużo elementów słownikowych i frazeologicznych o charakterze międzynarodowym. Poza mechanicznym zapożyczaniem przy relacjonowaniu o stosunkach obcych (przeważnie pod wpływem obcej prasy) decydującą rolę odegrała tu niewątpliwie analogiczność sytuacji lub przynajmniej tendencji społeczno-politycznych.

s.299

Zapożyczenia bezpośrednio wiążą się przeważnie z aktualną sytuacją i pochodzą zasadniczo z języka francuskiego. Nie są to na ogół zapożyczenia indywidualne, lecz należą do przejętych przez całą ówczesną publicystykę. W większości wypadków widzimy powtarzający

się mechanizm przyswajania, który przebiega przez następujące etapy: najpierw zapożyczony wyraz dotyczy obcych stosunków; często zachowuje on też obcą ortografię, jest nieodmienny i pisany kursywą; nieraz w nawiasie podaje się jego polski synonim lub opis.

Następne stadium przynosi wprowadzenie wyrazu do polskiego systemu słowotwórczego, fleksyjnego i ortograficznego. Niekiedy obcą postać wyrazu podaje się w odsyłaczu. Wreszcie wyraz obcy zostaje wprowadzony na oznaczenie stosunków polskich; wówczas następuje zwykle jego szerokie rozpowszechnienie, które poza częstotliwością użycia i sprecyzowaniem znaczenia przynosi szerokie rozbudowanie frazeologii (np. *burżuazja, kasta, karbonar, konspiracja, proleter, rewolucja* itp.).

s.300

Zagadnienie kalki z obcych języków występuje przede wszystkim w postaci przekładu obcych jednostek frazeologicznych. Prawie zawsze mamy tu do czynienia z nawiązaniem do frazeologii posiadającej charakter międzynarodowy (np. *dobro ojczyzny, dziennik opozycyjny, klasa robotnicza, obywatel świata, ruch ludowy, ruch polityczny* itp.).

s.300

Wpływ obcy przejawia się też znacznie w formie paralelnego kształtowania się pojęć oraz związanych z nimi terminów i frazeologii w języku polskim oraz w innych językach (głównie we francuskim). Paralelizm ten dotyczy zarówno słów rodzimych, które na wzór obcy kształtują i precyzują swoje znaczenia, zakresy i frazeologię (np. *ostateczny, postęp, rozwój, ruch, skrajny, stosunek, umiarkowany, wpływ* itp.), jak też i obcych, dawniej zapożyczonych, które specjalizują się w charakterze terminów publicystycznych zgodnie z językami obcymi (np. *agitacja, atmosfera, kasta, klasa, masa, opozycja, propaganda, reakcja, rewolucja* itd.).

Przy omawianiu zależności publicystyki polskiej od języków obcych poza wskazaniem zasadniczych typów zapożyczeń i zależności należy też zwrócić uwagę na ich źródła, stosunek ilościowy do elementów rodzimych, rozkład chronologiczny i wreszcie na stosunek społeczeństwa do elementów obcych w poszczególnych okresach omawianych epok. (...)

Okres pierwszy, przedoświeceniowy, odznacza się wielką ilością słów pochodzenia łacińskiego. Wystarczy tu przejrzeć kilka stron „Poczty Królewskiej”, „Kuriera Polskiego”, diariuszy sejmowych, by się o tym przekonać. W wielu wypadkach stan ten wynika z braku odpowiednich synonimów polskich, ale często jest też wynikiem manieri stylistycznej (np. używanie słów *independencja, nacja, partyzant* itp. zamiast ich polskich odpowiedników).

Okres drugi stanowi Oświecenie, które podobnie jak w innych dziedzinach tak i w publicystyce podejmuje walkę z napływem elementów obcych, głównie pochodzenia łacińskiego. W tym właśnie czasie kształtuje się cały szereg słów i połączeń frazeologicznych rodzimych, które po pewnym okresie walki przeważnie usuwają zupełnie elementy obce lub przynajmniej przenoszą je na dalszy plan, często do innych dziedzin. Tak więc w okresie Oświecenia wchodzi do języka publicystyki m. in. takie słowa, jak *byt* zam. *egzystencji*, *powstanie* zam. *insurekcji*, *niepodległość* zam. *independencji*, *spisek* zam. *konspiracji*, *stronnik*, *zwolennik* zam. *partyzanta* i wiele innych. (...)

Oczywiście publicystyka Oświecenia nie próbowała usuwać wszystkich elementów obcych. Zwyciężyło tu często spotykane wówczas stanowisko, zmierzające do zachowania słów dawno zapożyczonych albo też mających utarty charakter międzynarodowy (np. *arystokracja, demokracja, dyplomacja, rewolucja* itp.). Nieraz publicystyka tego okresu wprowadza w razie potrzeby nawet nowe zapożyczenia, przeważnie z języka francuskiego lub też za jego pośrednictwem (np. *insurgent, kasta, rewolucjonista* itp.).

Okres trzeci przypada na pierwsze trzydziestolecie XIX w.; najbardziej typowym zjawiskiem jest tu systematyczna polonizacja słownictwa publicystyki, będąca niewątpliwie

przejawem ogólnych dążeń purystycznych reprezentowanych przez środowisko Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W tym właśnie czasie usunięto zupełnie lub niemal zupełnie z publicystyki przede wszystkim te elementy, które już w epoce Oświecenia miały synonimiczne odpowiedniki polskie (np. *egzystencja, influencja, insurekcja, insurgent, konspiracja, partyzant* w znaczeniu *zwolennik* itp.). Na ich miejsce weszły synonimy polskie albo przejęte z epoki Oświecenia, albo też wprowadzone do języka dopiero na początku XIX w. (np. *byt, istnienie, powstanie, powstaniec, spis, stronnik, zwolennik* itp.). Tendencjami purystycznymi tłumaczy się też rozpowszechnienie w tym okresie słów rodzimych typu: *przekonanie, pytanie, zagadnienie, zapytanie* itp.

Wreszcie ostatni okres, o ile idzie o stosunek do elementów obcych, reprezentuje publicystyka po upadku powstania listopadowego; na czoło wysuwa się publicystyka emigracyjna, która jedynie ma swobodę w omawianiu spraw politycznych i społecznych. Zmienia się też w środowisku emigracyjnym stosunek do zapożyczeń obcych. W przeciwieństwie do okresu Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk publicyści emigracyjni sięgają chętnie do publicystyki obcej, przejmując z niej cały szereg słów i połączeń frazeologicznych. Przeważnie jednak zapożyczenia te mają charakter międzynarodowy. Na ten okres przypada też, jeżeli nie wprowadzenie, to w każdym razie rozpowszechnienie i utrwalenie całego szeregu słów i połączeń frazeologicznych, które w większości wypadków weszły na stałe do zasobu języka polskiego. Wymienić tu trzeba między innymi następujące słowa, wokół których skupia się często bogata, mająca międzynarodowy charakter frazeologia: *burżuazja, idea, ideolog, komunizm, konserwatyzm, kosmopolityzm, liberalizm, proletariat, radykalny, socjalizm* itp.

s.301-303

Poza wykorzystaniem elementów obcych drugim podstawowym sposobem wzbogacania języka publicystyki jest zapożyczanie słownictwa i frazeologii z innych dziedzin życia. Proces wzbogacania języka publicystyki tymi elementami obserwowaliśmy przy wielu omówionych w pracy hasłach.

Na pierwsze miejsce wysuwają się zapożyczenia z języka religii; takt ten ma swoje uzasadnienie zarówno treściowe, jak i formalne. Nawiązania treściowe tłumaczą się powszechnie przyjętą analogią sytuacji po utracie niepodległości do śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Zależności formalne mają swe uzasadnienie w tym, że język religii dzięki długowiecznej tradycji był szczególnie rozwinięty, a dzięki wpływowi kościoła na życie szerokich mas był powszechnie znany i rozumiany. Stąd więc publicystyka posługująca się słownictwem i frazeologią z tego języka staje się łatwo zrozumiałą i dostępną dla szerokich mas. Równocześnie zaś dzięki walorom stylistycznym związanym ze słownictwem religii posiada ona zdolność wzruszania i przekonywania czytelnika. Tym się chyba przede wszystkim tłumaczy tak duży procent słownictwa i frazeologii religijnej w publicystyce Gromadzin.

Poza słownictwem związanym z martyrologią chrześcijańską i wiarą w zmartwychwstanie (por. słowa *grób, wskrzesić, zmartwychwstać* itp.), z którego zapożycza się nie tylko poszczególne słowa, ale także całe utarte połączenia frazeologiczne, poważną rolę odgrywają w języku publicystyki takie słowa, jak np. *akt, apostoł, wiara, wyznanie, wyznawca, zwolennik* itp. Na wzór języka religii tworzy się połączenia frazeologiczne oraz struktury składniowe. Powstają więc między innymi wyrażenia i zestawienia takie, jak *akt wiary politycznej, akt nowej wiary, apostoł demokratyczny, apostoł ludowy, apostoł ludu, apostoł równości, apostoł wolności, wiara demokratyczna, wiara ludowa, wiara polityczna, apostoł wiary ludowej, wyznanie wiary politycznej* itp.

Poza zapożyczeniami z języka religii wchodzi do publicystyki także elementy języka naukowego w postaci słów *byt, doktryna, egzystencja, kwestia, istnienie, problem, pytanie,*

teoria, zagadnienie i in.

Najciekawszą grupę wśród słownictwa przenoszonego do publicystyki z innych dziedzin stanowią słowa zapożyczone z języka ogólnego, mające charakter potoczny. Wśród tych zapożyczeń widać wyraźnie dwie warstwy. Jedną stanowią słowa używane powszechnie w języku ogólnym, które wprowadza się do publicystyki przeważnie dla celów ekspresywnych (np. *rozszarpać, środek, wykreślić, wymazać, zabójstwo, zabór, zguba* itp.). Warstwa druga - to słowa, które po przeniesieniu do języka publicystyki nabierają charakteru terminologicznego. Ze względu na zachodzące w tym wypadku procesy można wyróżnić trzy podstawowe typy.

Typ pierwszy stanowi słownictwo, które po przeniesieniu do języka publicystyki zawęża swój zakres użycia, precyzuje znaczenie i przekształca się tą drogą w specjalne terminy publicystyczne. Taki proces obserwujemy m. in. przy słowach *działacz, postęp, rewolucja, stronnik, wsteczny* itp. Niekiedy proces ten polega na przejściu od znaczenia konkretnego do metaforycznego.

Inny typ przeobrażeń semantycznych stanowią słowa, które miały w języku ogólnym po kilka znaczeń, a które następnie po wyspecjalizowaniu się w funkcji terminów publicystycznych zatraciły znaczenia pierwotne. Taki proces zaszedł przy słowach *ludzkość, partyzant, pogląd, postęp, stronnictwo* itp.

Wreszcie ostatnią grupę tworzą słowa, w których obok pierwotnego znaczenia ogólnego ukształtowały się specjalne znaczenia publicystyczne. Tak więc słowo *opozycja* obok pierwotnego znaczenia *sprzeciw* uzyskało nowe, określające ugrupowanie polityczne. Także słowo *reakcja* przeszło ewolucję od *reakcji na coś* do *reakcji europejskiej*. Podobny proces widzimy też przy słowach *myśl, podział, przekonanie, rozbiór, warstwa, widok, wyobrażenie, zabór, zagadnienie, zapytanie* itp. W tej grupie proces terminologizacji niektórych słów dokonał się niekiedy wcześniej w języku nauki.

s.305-307

Franciszek Peplowski, *Słownictwo i frazeologia polskiej publicystyki okresu Oświecenia i Romantyzmu*, Warszawa 1961.